

Modlitwa wiernych:

1. *Módl się, aby zatwardzalne serca zmiękły, zaciemnione umysły otworzyły się, a katastrofy i tragedie ustały. Nie bój się, gdyż na końcu powstanie światłość Chrystusa, zajaśnieje znak Krzyża i Kościół będzie promieniował światłem. Wytrwaj w wierze w Chrystusa i nie trwóż się, złóż swoją ufność w Bogu Zmartwychwstania i życia. Nadchodzi Jego chwała.¹*

Duchu Święty, prosimy Cię za Kościół święty. Spraw, aby Jego wierni wytrwali w wierze w Chrystusa i zawsze pokładali swoją ufność w Bogu.

2. *Gdy zmieni się oblicze ziemi, ty zachowaj oblicze Chrystusa. Niech twoja miłość nie zna granic, twoją wspólnotą niech będzie Kościół, a Twoim prawem Ewangelia. Twoje serce niech stanie się spokojną przystanią dla zagubionych, bezdomnych i szukających pomocy. Wzywaj w swojej modlitwie Miłosierdzia i zalewaj ziemię miłością.²*

Duchu Święty, prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów, aby zalewali ziemię miłością, którą Ty napełniasz ich serca.

3. *Masz wielu wrogów, ponieważ są oni wrogami Krzyża. Nie czyń z nich swoich wrogów. Mów do nich językiem Krzyża, nawet jeśli ci sprawiają ból. Wytrwaj w głębokiej modlitwie płynącej z Wiary, w cierpliwości płynącej z Nadziei i w Miłości promieniującej z Krzyża. Przemoc i strach napełnią ziemię, cała planeta będzie poraniona i okaleczona przez ignorancję i nienawiść, a smutek zamieszka w sercach wszystkich ludzi. Nienawiść i nierozumność przejmą panowanie nad światem. Ale ty wytrwaj w wierze i miłości.³*

Duchu Święty, prosimy Cię za Księdza Piotra. Umacniaj Go Swoją łaską, aby wytrwał w wierze, nadziei i miłości.

¹ Św. Charbel Maklouf, *Orędzia z Nieba*, w: *Wielki post. 40 rozważań*. Oprac. Bogusław Bajor, Instytut Ks. Piotra Skargi, Kraków 2019, s. 15.

² Tamże.

³ Tamże.

4. *Podnieś Krzyż Chrystusa, z radością, zapalem i odwagą, nie zważając na tych, którzy cię wyśmiewają, nie zatrzymuj się i nie płacz z płaczącymi ani nie skarż się z tymi, którzy narzekają. Żadne zwodzenie czy narzekanie nie tworzy historii zbawienia, żadne bicie się w piersi czy wyważanie Bram Niebios nie pomoże ci wejść do środka. Zbawienie przynoszą łzy prawdziwego żalu. Jedna łza skruchy otwiera wielką Bramę. Spadnie ona z policzka prawdziwie odważnego i wiernego sługi.*⁴

Duchu Święty, prosimy Cię o przemianę serc dla tych, którzy uporczywie trwają w grzechu. Obdarz ich łaską prawdziwego żalu i skruchy.

5. *Każdy zamek ma klucz, każde drzwi posiadają zamknięcie, które wymaga klucza, żeby je otworzyć. Śmierć zatrzasnęła Bramy Nieba, a grzech zamknął je na klucz. Krzyż jest kluczem, który otwiera każdą blokadę grzechu i śmierci, i szeroko otwiera bramy Nieba. Nie ma innego klucza do Nieba poza Krzyżem.*⁵

Duchu Święty, prosimy Cię spraw, abyśmy zawsze z wielką miłością adorowali Krzyż, na którym Chrystus umarł za nas.

6. *Twoja słabość jest po to, abyś ją pokonał, a nie po to, żebyś miał kolejną wymówkę. Kiedy weźmiesz na ramiona Krzyż Chrystusa, nie ugniesz się pod ciężarem bólu czy zmęczenia, będziesz kroczył z pewnością, cierpliwością, w milczeniu. Po dotarciu do Bramy, radość z przejścia przez jej próg przewyższy ból i zmęczenie wędrowni. Szczęśliwy z dotarcia do celu, zapomnisz o cierpieniu.*⁶

Duchu Święty, prosimy Cię pomóż nam wytrwać do końca pod ciężarem krzyża, który został włożony na nasze ramiona.

⁴ Św. Charbel Maklouf, *Orędzia z Nieba*, w: tamże, s. 13.

⁵ Św. Charbel Maklouf, *Orędzia z Nieba*, w: tamże, s. 8.

⁶ Św. Charbel Maklouf, *Orędzia z Nieba*, w: tamże, s. 13.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Kto odwiedza eucharystycznego Boga i naradza się z Nim we wszystkich swych sprawach, kto się oczyszcza przez uświęcającą siłę, płynącą z ołtarza ofiarnego, kto się sam w tej ofierze oddaje Panu, i kto całą swą duszą przyjmuje Zbawiciela w Komunii św., ten nie może nie zostać coraz mocniej i coraz głębiej wciągnięty w strumień życia Bożego, nie może nie wrosnąć w mistyczne Ciało Chrystusa, a jego serce musi zostać uczynione na podobieństwo Serca Bożego.⁷

⁷ Św. Edyta Stein, w: <http://skarbykosciola.pl/category/xx-wiek/page/28/>.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Panie, strzeż mnie zawsze w Twojej miłości, tak jak dziecko jest chronione we wnętrzu swej matki. Tam nie potrzebuje niczego ani do jedzenia, ani do picia; jest ukryte przed każdym niebezpieczeństwem; przy swojej matce ma wszystko. I mnie także niczego nie braknie, jeśli będziesz mnie strzegł, Panie, w Twojej miłości. Nie pragnę nic innego, jak być Twoją, nie chcę nigdy wyjść z Ciebie, Jak dziecko staje się kruche i bezradne, kiedy wychodzi z łona matki, ja także byłabym nieszczęśliwa, gdybym wyszła z Ciebie. Chroń mnie, Panie, w Twoim łonie, strzeż mnie we wnętrzu Twej miłości.⁸

⁸ Bł. Maria od Jezusa Ukrzyżowanego, w: <http://skarbykosciola.pl/mysli-i-slowa/maria-od-jezusa-ukrzyzowanego-jak-dziecko/>.

Komentarz po Komunii Świętej II:

O Jezu!

Ty jesteś moim prawdziwym Przyjacielem,
moim jedynym Przyjacielem.

Ty uczestniczysz we wszystkich moich niepowodzeniach –
Bierzesz je na siebie,

Ty wiesz jak obrócić je w błogosławieństwa.

Słuchasz mnie z największą dobrocią,
kiedy powierzam Tobie wszystkie moje kłopoty
i zawsze masz coś na uleczenie moich ran.

Odnajduję Cię o każdej porze dnia czy nocy,
gdyż znajduję Cię we wszystkim co tylko może się zdarzyć.

Ty nigdy mnie nie opuszczasz.

Gdybym zmienił miejsce mojego zamieszkania,
znajdę Cię dokądkolwiek się udam.

Nigdy nie nużysz się słuchaniem mnie.

Nigdy nie męczy Cię świadczenie mi dobra.

Jestem pewny Twojej dla mnie miłości –
gdybym tylko Cię kochał.

Moje ziemskie dobra nie mają dla Ciebie żadnej wartości,
a używając mi Swoich nigdy nie stajesz się uboższy.⁹

⁹ Św. Klaudiusz de la Colombiere, w: <http://skarbykosciola.pl/tag/milosc/page/5/>.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Jakkolwiek nędzny mógłbym być,
nikt znakomitszy, bardziej inteligentny, a nawet świętszy,
nie może stanąć między Tobą a mną
i pozbawić mnie Twojej przyjaźni.
Nawet śmierć, która oddziela nas od wszystkich innych przyjaciół,
na zawsze połączy mnie z Tobą.

Wszystkie upokorzenia (...)
albo utrata honoru,
nigdy nie oddziela Cię ode mnie;
Przeciwnie, nigdy nie cieszyłbym się Tobą pełniej,
a Ty nigdy nie byłbyś bliżej mnie, jak wtedy,
gdy wszystko wydawałoby się sprzysięgać przeciw mnie
i odbierać mi odwagę.

Ty znosisz wszystkie moje błędy z niewyczerpaną cierpliwością.
Nawet mój brak wierności i moją niewdzięczność
nie ranią Cię w takim stopniu,
żebyś nie chciał przyjąć mnie z powrotem,
gdy wracam do Ciebie.

O Jezu, podaruj mi tę łaskę, żebym mógł umrzeć uwielbiając Cię,
żebym mógł umrzeć kochając Cię
i żebym mógł umrzeć dla Twojej miłości.
Amen.¹⁰

¹⁰ Tamże.